



SĄD NAJWYŻSZY

Rzeczypospolitej Polskiej

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf

Warszawa, dnia 16 stycznia 2017 r.

BSA III – 4110 – 7/16

Sąd Najwyższy
Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych
i Spraw Publicznych

Działając na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.) wnoszę o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego następującego zadnienia prawnego:

„Czy na podstawie art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) dopuszczalne jest nabycie prawa do renty rodzinnej po osobie, która – nie spełniając warunków ustawowych – pobierała wskutek błędnej decyzji ZUS świadczenie emerytalne lub rentowe?”

UZASADNIENIE

Przedmiotowe zagadnienie prawne wyłoniło się w wyniku istnienia rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle interpretacji art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm. – dalej jako ustawa emerytalna), który stanowi, że „renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

O ile w wyroku z dnia 28 lutego 2001 r. (II UKN 248/00) Sąd Najwyższy stwierdził, że prawa do renty rodzinnej nie można nabyć po osobie, która – nie spełniając warunków ustawowych – uzyskała świadczenia w wyniku błędnej decyzji organu rentowego, o tyle w wyroku z dnia 11 października 2016 r. (I UK 354/15) podjęto rozstrzygnięcie, według którego warunek wynikający z art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej jest spełniony także wówczas, gdy to świadczenie przyznane zostało błędną decyzją organu rentowego, która nie została wzruszona do dnia śmierci świadczeniobiorcy w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Istota wskazanej rozbieżności sprowadza się zatem do interpretacji i ustalenia normatywnej treści art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej, a zwłaszcza sformułowania „osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy”. Wprawdzie w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania wyroku w sprawie II UKN 248/00 mowa była o „pracowniku, który w chwili śmierci miał ustalone prawo do emerytury albo renty inwalidzkiej”, lecz różnica wynikała z innego zakresu podmiotowego oraz odmiennej nomenklatury pojęciowej. Istota przepisu nie uległa zmianie, gdyż problem wskazany w pytaniu sformułowanym w na wstępie sprowadza się do tego samego. Chodzi bowiem o rozstrzygnięcie, czy błędna decyzja organu rentowego ustalająca prawo do emerytury (renty), może - mimo niespełnienia ustawowych przesłanek jego nabycia i w konsekwencji wypłaty tego świadczenia - uzasadniać nabycie prawa do renty rodzinnej po zmarłym świadczeniobiorcy.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej, „renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń”. W ocenie SN w sprawie II UKN 248/00 cytowany przepis wyraża dwie przesłanki nabycia prawa do świadczenia. Pracownik musi mieć ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniać warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. W ocenie SN w powoływanej sprawie nie są to jednak warunki alternatywne. Nie można ich bowiem rozumieć w ten sposób, że wystarczy, aby osoba, po której przysługuje świadczenie, miała ustalone prawo do renty bez względu na to, czy spełniała warunki wymagane do przyznania

świadczenia. Jest wręcz przeciwnie. Nie istnieje możliwość nabycia prawa do renty rodzinnej po pracowniku, który w chwili śmierci nie spełniał warunków wymaganych do uzyskania emerytury lub renty inwalidzkiej. Pogląd ten został wyrażony jeszcze na gruncie art. 108 w związku z art. 44 i 45 dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1956 r. Nr 43, poz. 200), w wyroku Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 lutego 1959 r., TR III 838/58 (OSPİKA 1960 nr 7-8, poz. 183) i powtórzony - na gruncie art. 30 pkt 2 w związku z art. 116 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.) - w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1978 r., II UZP 22/78 (OSNCP 1979 z. 3, poz. 47). Ustalenie prawa do świadczeń w sytuacji, gdy nie zostały spełnione warunki przewidziane ustawą, nie prowadzi zatem do nabycia prawa do nich ani nie odpowiada nabyciu tego prawa z mocy art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Całkowicie odmienne stanowisko zajął SN w sprawie I UK 354/15. W ocenie SN, nie można się zgodzić z poglądem wyrażonym w sprawie II UKN 248/00, że przesłanki wskazane w art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej nie są alternatywne. Wskazuje na to wyraźnie użyty spójnik „lub”, który jest tzw. funktorem alternatywy nierozłącznej. Oznacza to, że prawo do renty rodzinnej przysługuje zarówno wtedy, gdy spełniony jest tylko pierwszy warunek (posiadanie w chwili śmierci ustalonego prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy), jak i wtedy, gdy spełniony jest tylko drugi warunek (spełnienie warunków do uzyskania jednego z tych świadczeń), jak również, gdy spełnione są oba te warunki jednocześnie. Już tylko na tej podstawie można stwierdzić, że z wykładni gramatycznej tego przepisu nie wynika, aby warunek posiadania ustalonego prawa do emerytury (renty z tytułu niezdolności do pracy) mógł być utożsamiony z warunkiem spełnienia przesłanek do tego świadczenia. Gdyby tak bowiem miało być, to za zbędne należałoby uznać wyróżnianie dwóch alternatywnych warunków. Wystarczyłoby wskazanie, że chodzi o osobę, która w chwili śmierci miała prawo do jednego z tych świadczeń, bo zakresem podmiotowym zostałyby objęte wszystkie osoby spełniające do nich warunki, zarówno potwierdzone, jak i niepotwierdzone decyzją organu rentowego (por. art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Niezależnie od tego SN wskazał, że w jego orzecznictwie dominuje pogląd, według którego pojęcie ustalenia prawa do świadczeń jest używane w prawie ubezpieczeń społecznych w wielu różnych kontekstach, lecz zawsze odróżniane od pojęcia spełniania warunków do ich przyznania. Są to instytucje regulowane odrębnymi przepisami i mające różne znaczenie w obrocie prawnym. O istnieniu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego stanowi art. 100 ustawy emerytalnej, w którym przesądza się o jego powstaniu z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Natomiast ustalenie prawa do świadczeń wymaga deklaratywnej decyzji organu rentowego, która zostaje wydana pod warunkiem złożenia stosownego wniosku. Wynika stąd, że istnienia prawa do świadczeń, wiążącego się ze spełnieniem warunków nabycia tego prawa, nie można utożsamiać z ustaleniem prawa do świadczenia (por. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1989 r., III UZP 11/89, OSNCP 1990 nr 6, poz. 72 i wcześniejszą uchwałę z dnia 10 sierpnia 1988 r., III UZP 22/88, OSNCP 1989 nr 12, poz. 194, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2007 r., I UK 323/06, OSNP 2008 nr 9-10, poz. 145).

Decyzje emerytalno – rentowe są deklaratoryjnymi aktami administracyjnymi. Celem wydania tych decyzji jest zadeklarowanie spełnienia warunków powstania prawa i jego nabycia *in abstracto*. Konkretyzacja uprawnień emerytalno – rentowych, wynikających z ustawy emerytalnej, wywołuje określony stopień związania organu rentowego i zainteresowanego wydaną decyzją. W czasie trwania konkretnej i wiążąco ustalonej sytuacji prawnej zainteresowanego, dopóki nie ulegnie ona *ex lege* zmianie albo nie zostanie wykazana wadliwość rozstrzygnięcia, nie jest zatem dopuszczalna modyfikacja prawomocnej decyzji rentowej. Późniejsze uchylenie błędnej decyzji organu rentowego, której ocena, w świetle art. 100 ustawy emerytalnej, nakazuje uznać, że uprawnienie nigdy nie zostało nabyte, wywołuje skutki prawne dopiero od daty uchylenia (wyrok SN z dnia 17 października 2006 r., II UK 67/06, LEX nr 585797). Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia, że przed tą datą ubezpieczony nie miał ustalonego prawa do świadczenia określonego tą decyzją. Realizacja świadczenia na podstawie błędnej decyzji (trwanie określonego stanu faktycznego), przy jednoczesnym braku możliwości jej weryfikacji, prowadzić musi więc do stwierdzenia, że osoba je pobierająca ma prawo do niego

ustalone decyzją organu rentowego. Deklaratoryjny charakter decyzji organu rentowego, nie oznacza zatem, że osoba pobierająca świadczenie na podstawie błędnej decyzji organu rentowego nie ma ustalonego do niego prawa. Wręcz przeciwnie, prawo to musi być uznane za ustalone aż do chwili, gdy decyzja ta zostanie wzruszona w trybie przewidzianym obowiązującymi przepisami.

Natomiast wadliwa decyzja przyznająca świadczenia emerytalno – rentowe może być wzruszona jedynie w trybie ponownego ustalenia prawa do świadczenia, o którym mowa w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Tego rodzaju czynności nie można dokonać w sytuacji, gdy osoba, której przyznano prawo do świadczenia, w ocenie organu rentowego, błędną decyzją, już nie żyje. W takim przypadku nie istnieje więc żadna możliwość weryfikacji nieprawidłowej decyzji. W szczególności nie jest to dopuszczalne w sprawie o rentę rodzinną uprawnionego członka rodziny osoby zmarłej. Obowiązujące przepisy nie przewidują bowiem takiego trybu weryfikowania uprawnień osoby zmarłej do świadczenia, które pobierała do dnia swojej śmierci. Po śmierci świadczeniobiorcy niedopuszczalne jest ponowne ustalenie prawa do pobieranego świadczenia, a zatem nie ma żadnych podstaw do uznania, że decyzja przyznająca prawo do tego świadczenia mogłaby być pozbawiona skutków prawnych, wyrażających się stwierdzeniem, że osoba zmarła miała w chwili śmierci ustalone decyzją organu rentowego prawo do emerytury (renty z tytułu niezdolności do pracy).

Inaczej rzecz ujmując, warunek wynikający z art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej polegający na posiadaniu ustalonego prawa do emerytury (renty z tytułu niezdolności do pracy) spełniony jest także wówczas, gdy to świadczenie przyznane zostało błędną decyzją organu rentowego, która nie została wzruszona do dnia śmierci świadczeniobiorcy w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Mając na względzie powyższe, niniejszy wniosek należy uznać za uzasadniony.